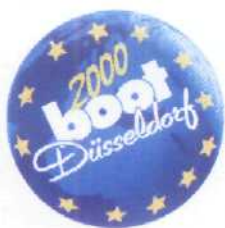


LINA BEZ DUSZY, ALE NIE BEZDUSZNA



Kto z nas nie wrywał sobie włosów z głowy, gdy po holowaniu zepsutego samochodu próbował odpętać solidnie zaciągnięte węzły, by rozdzielić pojazd holowany od holowanego. Albo kto nie wzdrygał się na myśl o obłożeniu kauszy czy „zarobieniu” splotu.

Paweł Wojna

- Koniec temu – powiedziała austriacka firma Hans Socher, która na dusseldorfskich targach zaprezentowała linę Quick. Lina wykonana z tworzyw sztucznych nie zawierających PVC, odporna na mróz, wodę i oleje składa się tylko z zewnętrznej warstwy - jest „pusta” w środku. Nie posiada rdzenia, zwanego inaczej duszą.

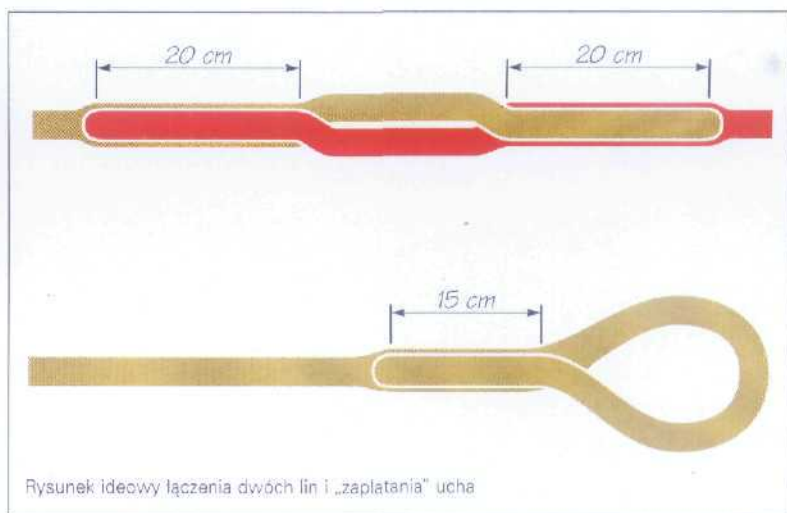
Rozchylając zewnętrzny splot liny wprowadzamy do jej wnętrza w kierunku przeciwnym, zarobiony przy zapalniczce lub świecy koniec na długość ok. 20 cm. Niezaciskająca się pętla gotowa.

Zsuwając tenże 20-centymetrowy odcinek liny, przy pomocy dwóch palców wyciągamy z niej wolny koniec przywracając jej pierwotną formę.

Wyprodukowana została początkowo z przeznaczeniem dla rynku motoryzacyjnego, ale dość szybko znudzeni szyciem opasek na bawełniankach żeglarze z jeziora bodeńskiego jako pierwsi odkryli jej zalety i zastosowanie w żeglarskim. Obkładanie kauszy, ucha kotwicy czy łączenie lin nawet różnej średnicy nie stano-



„Wszycie” kauszy jest bajecznie proste



Rysunek ideowy łączenia dwóch lin i „zaplatania” ucha

wi problemu i trwa zaledwie kilka sekund.

Lina produkowana jest w trzech rozmiarach:

018 mm, o wytrzymałości 13 t
013 mm o wytrzymałości 8 t
06 mm ok. 2 t.

Ojej praktyczności przekonali się wciągu ostatnich kilku lat żeglarze z Niemiec, Francji, Holandii czy Portugalii.

Nie związani z żeglarstwem chętnie użyją jej pewnie do czynności, które wymagają niezaciskającej się pętli z dwoma wolnymi końcami służącej, np. do wiązania snopków, wiązek chrustu czy noszenia mebli.

Gospodynie domowe zachwycają się prostym demontażem skonstruowanej przez małżonka dziecięcej huśtawki, której lina posłuży jako sznuerek do bielizny w celu wysuszenia świeżo wypranych dzinsów na rejs - pamiętajmy, że „mokry żeglarz to tylko pół żeglarza” (Stefan Wysocki).

Nawet inteligencja przytwierdził linką do budy Orzecha (pies naszego przyjaciela Janka Wróbla), który przynajmniej raz w miesiącu zwraca sobie wolność „rozpracowując” nowy model karabińczyka przy obroży, nie wystarczy do pokonania doskonałości liny OUICK, choćby dlatego że potrzebny do tego jest przeciwstawny kciuk.

Wszelkie połączenia liny OUICK nie powodują jej uszkodzenia, Zafań i odkształceń.

Skuteczność splotów daje żeglarzom spokojny sen, a szybkość połączeń i montażu na niej elementów metalowych wręcz kusy.

Jedynie, co nie ułatwia nam życia, to fakt, że na razie lina jest dostępna tylko w Austrii (producent obiecuje, że już wkrótce zdobędzie również polski rynek) i jej dość wysoka cena.

Miłych powiązań

Ceny lin:

018mm - 1Szłmb
013 mm - 8zł mb
06mm - 6zł mb

Adres firmy w posiadaniu redakcji

Fot. Paweł Woźna

Rys. Marek Strauciold



Przetykamy koniec liny przez oplot...



...wsuwamy na głębokość 15-20 cm...



...i cuma trzyma